

Szanowni Parafianie

Poniżej przedstawiamy liczby dotyczące określonych wydarzeń kościelnych. Statystyka nie jest w stanie dokładnie zobrazować religijności społeczności parafialnej. W wielkim przybliżeniu pomaga nam jednak dostrzec rozwój, a niekiedy poważny kryzys wiary, nadziei i miłości wspólnoty parafialnej.
/Stan na dzień 10.12.2007 r./

ISSN 1640-0607
Kolęda 2008

L.p	Treść		2005	2006	2007
1.	Chrzest św.	Ogółem	81	135	120
		w tym			
		zw.cywilne	8	15	15
		bez związku	14	18	17
2.	Śluby	Ogółem	54	78	58
3.	Pogrzeby	Ogółem	84	77	80
		w tym			
		niezaopatrzeni	9	12	8
		niewiadomo	14	10	13
4.	I Komunia św.	3 szkoły Nr 2,3,4	111	108	107
5.	Bierzmowanie	Ogółem	137	148	153
6.	Uczestnictwo w niedzielnej Mszy św.		Bazylika 3699 oo.K armelici 1260 ss.Nazaretanki 317 ss.Albertynki 66 K apl.szpitalna 191 Dom Op.Sp. 75	Bazylika 4100 oo.K armelici 1458 ss.Nazaretanki 344 ss.Albertynki 40 K apl.szpitalna 177 Dom Op.Sp. 68	Bazylika 3507 oo.K armelici 1476 ss.Nazaretanki 301 ss.Albertynki 62 K apl.szpitalna 198 Dom Op.Sp. 95
		do komunii św.	Bazylika 1012 oo.K armelici 347 ss.Nazaretanki 149 ss.Albertynki 64 K apl.szpitalna 88 Dom Op.Sp. 75	Bazylika 984 oo.K armelici 369 ss.Nazaretanki 136 ss.Albertynki 39 K apl.szpitalna 93 Dom Op.Sp. 59	Bazylika 969 oo.K armelici 568 ss.Nazaretanki 118 ss.Albertynki 61 K apl.szpitalna 96 Dom Op.Sp. 89
7.	Ilość rozdanej komunii	Ogółem	289 tys.	247 tys.	241 tys.
8.	Pomoc charytatywna parafianom		71.000 zł	74.793 zł.	80.271 zł.
9.	Zbiórki przy kościele na cele dobroczynne w kraju i za granicą		46.792,62 zł.	33.091,61 zł	34.634,63 zł

„Bazylika” - Tygodnik informacyjny Do użytku parafialnego
Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infułata Jakuba Gila
tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@wp.pl, www.bazylika.wadowice.pl
Nr konta Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

Bądźmy uczniami Chrystusa



Drodzy Parafianie

Ogarnia mnie radość, że Bóg daje mi łaskę, iż mogę znów odwiedzić Waszą rodzinę. Niosę wdzięczność Bogu i rodzinie, której składam wizytę. Przeżywając na nowo pamiątkę Narodzin naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa, dziękuję Bogu za Jego Miłość, bo „On nas pierwszy umiłował”.

Dziękuję naszemu Zbawicielowi za trud, który wkładacie w kształtowanie Waszej rodziny. Z wdzięcznością ściskam dłonie Rodziców, a także Dzieci.

Gdy braliśmy do ręki ze czią białą opłatek, łamiąc się nim w Wieczór Wigilijny w sercach naszych rodziło się mocne postanowienie, że będziemy się troszczyli o miłość, która wzajemnie nas łączy. O taką miłość dzisiaj wraz

z Wami się modlę. O niej pisze w wielkim hymnie św. Paweł: „miłość cierpliwa jest, nie pamięta złego, nie cieszy się z niesprawiedliwości, współweseli się z prawdy. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma”.

Oby miłość trwała w Waszej rodzinie przez ten nowy rok, a także dalsze lata.

Tego życzą nawiedzający Waszą rodzinę Duszpasterze Parafii Wadowickiej
z ks. Proboszczem Jakubem Gilem

Idziemy z wiarą w Boga i z wdzięcznością do Parafian

W ostatnim roku w naszej pracy duszpasterskiej staraliśmy się wypełnić zadanie, by się przypatrzyć naszemu powołaniu: jako kapłan, ojciec, matka, dziecko. Przeżywając młodość, starość. Będąc zdrowym, czy też dźwigając krzyż cierpienia. Przyglądając się naszemu powołaniu odkryliśmy, że to Bóg potrzebuje każdego z nas i On nas posyła do ludzi i stawia ich na naszej drodze. To Chrystus Pan ciągle nam przypomina: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, Mnieście uczynili”. „Jeśli chcecie, aby wam ludzie dobrze czynili, wy im dobrze czyńcie”. Tak wiele dobra możemy każdego dnia uczynić bliźniemu, aby przy końcu dnia czuć w sobie radość, że jestem potrzebny Bogu i bliźniemu, że te minione godziny dobrze przeżyłem.

Pragnę w tym miejscu podziękować Wam, Drodzy Parafianie, za wspólnotę, którą tworzymy jako Parafia. Jak w rodzinie – ta więź może być silna, gdzie zawsze wracamy z radością, bo to jest nasz dom, nasze mieszkanie, bo w nim czeka na nas Matka, Ojciec.

Mogą też słabnąć więzy rodzinne. Wtedy dom, mieszkanie jest tylko hotelem służącym do przespania i spożycia posiłków. Pragnieniem moim jest budowanie Parafii jako wspólnoty przez kształtowanie małych wspólnot, czyli grup parafialnych. Codziennie dziękuję Bogu za każdą dobrą rodzinę, w której poważnie traktuje się Boga i człowieka. Taka rodzina zawsze jest podstawą dobrej parafii. Uwielbiam Boga za tych, którzy przynależą do różnych grup parafialnych, tak dziecięcych, młodzieżowych jak i dorosłych. Zdaję sobie sprawę, jak trudno dzisiaj, wśród licznych zajęć, zna-

leżać czas dla wspólnoty. Większość z nas jest w nieustannym kołowrocie i wyścigu. Wciąż praca, dom, zakupy, sprzątanie. Różne, różnorakie zmartwienia o najbliższych. Z tym większą czcią ściskam Wasze dłonie za to, że jesteście odważni i umiecie w uporządkowany sposób mieć na wszystko czas. To świadczy o wielkiej waszej inteligencji. Niech Bóg będzie za to uwielbiony.

Zdaję sobie sprawę, jak bardzo nasze grupy parafialne są „chude” w liczbę dzieci, młodzieży i dorosłych. Dziękuję Bogu za to że są, ale proszę Boga i Was o łaskę, by nasze wspólnoty parafialne „przytyły” dzięki waszej obecności.

Wyrażam wdzięczność rodzicom, dzieciom i młodzieży za dobre przygotowanie do Sakramentu Eucharystii, Bierzmowania i Małżeństwa. Mam duże uznanie dla tej grupy rodziców, która przychodzi w adwencie na wywiadówki z nauki religii. Przekonany jestem, że życie religijne w domu toczy się dzięki religijności rodziców.

Chcę również podziękować za ofiary składane na potrzeby kościoła, tak parafialnego, jak również często dość odległego od nas. Wystarczy wspomnieć, że w ciągu roku na misję kilka razy jest zbiórka. Trzeba także uświadomić sobie, że do naszej bazyliki przychodzi w ciągu roku przynajmniej pięciu księży, którzy proszą o wsparcie dla budowania kościołów. Składacie również ofiary na potrzeby ludzi dotkniętych kataklizmem.

W naszej parafii w ostatnim roku dzięki Bożej szczodroblewości i Waszej dokończyliśmy zewnętrzną elewację kościoła, odnowiliśmy ołtarz Serca Bożego. Bardzo posunęły się prace w kaplicy przyszłego święte-

go – Jana Pawła II Wielkiego. Trzeba też wspomnieć o dużej inwestycji jaką było założenie 20 plastikowych okien w domu katolickim.

Co planujemy w przyszłym roku?

Od ostatnich misji upłynęło już 11 lat. Prawo kanoniczne nakłada obowiązek, że powinny się one odbywać przynajmniej raz na dziesięć lat. Poprosiłem Ojców Dominikanów z Warszawy, aby przeprowadzili misje w październiku 2008 roku. Bardzo byśmy chcieli, aby te misje odnowiły i pogłębiły życie religijne w naszej parafii. Mamy świadomość, że większość rodzin jest bardzo religijna, lecz niestety jest margines naszych parafian, którzy mają bardzo luźny kontakt z Bogiem i Kościołem. Smutkiem mnie napawa rozpad małżeństw, a także niedbałość w wychowaniu dzieci. Niektórzy z parafian mają bardzo rzadki kontakt z sakramentami świętymi. Zdaję sobie również sprawę, że jakaś część młodzieży – ponieważ nie ma czytelnego przykładu w swoich domach, odchodzi od Kościoła. Przeprowadzone misje powinny w jakiejś części pomóc w licznych chorobach religijnych naszej parafii.

Chcemy do nich jak najlepiej się przygotować. Comiesięczne pielgrzymki do Łagiewnik i na Jasną Górę pragniemy kształtować pod kątem uproszenia Bożego Miłosierdzia na czas wielkiej łaski, jaką są misje. Planujemy także rozbudzenia wśród parafian większej miłości do Pisma Świętego. Chcemy urządzić po rodzinach parafii peregrynację Pisma Świętego. Będziemy również proponować wzięcie udziału przez rodziny w konkursie ze znajomości Ewangelii. O tyle przeżyjemy dobrze misje, o ile jak najlepiej się do nich przygotowujemy.

Od strony materialnej chcielibyśmy dokończyć wnętrze kaplicy dla przyszłego Świętego Jana Pawła II Wielkiego. Tym bardziej, że spodziewamy się Jego beatyfikacji w październiku 2008 roku.

Nasze organy już się zużyły. Trudno jest je remontować. Trzeba je zastąpić nowymi. 25-głosowe organy mechaniczne sprostałyby nagłośnieniu naszej bazyliki. Koszt takich organów wynosi około 700 tys. zł. Ze względu na ogromne koszty z dużym niepokojem rozważamy problem budowy organów.

W naszej parafii od śmierci Naszego Największego Rodaka 2 kwietnia 2005 roku, co miesiąc drugiego gromadzimy się, aby modlić się o Jego rychłe wyniesienie na ołtarze. Serdecznie zapraszamy Waszą rodzinę do udziału w tych nabożeństwach. Rozpoczynają się one w naszej bazylice mszą św. o godz. 20.00. Po niej jest adoracja Najświętszego Sakramentu, a następnie przy pomniku i pod oknem papieskim, przy śpiewie kończymy godziny czuwania.

W roku 2008 Pan Krauze, który wykupił dom papieski od żydowskiej rodziny Bałamutów i ofiarował go Kardynałowi Dziwiszowi – chce, by dom ten przeszedł generalny remont. Prace potrwać kilka miesięcy. Parafia nasza pragnęłaby, by w czasie remontu, eksponaty znajdujące się w nim – znalazły się w kaplicy domu parafialnego. Parafii bardzo zależy na tym, żeby wielki ruch pielgrzymi do Wadowic nie ucierpiał z powodu zamknięcia domu papieskiego, lecz by nadal mogli spotkać się z pamiątkami po Papieżu. Sądzymy, że Siostry Nazaretanki, które dotychczas kierowały tym domem, zajmą się również prowadzeniem w nowych warunkach ruchu pielgrzymkowego wśród pamiątek papieskich.